

Witajcie Misiaczki poniżej propozycję zajęć na kolejny tydzień 😊 Pozdrawiam i życzę miłej pracy 😊

Poniedziałek: 08.06.2020

Temat: Sportowe przedszkole

1. **Co trzeba robić, żeby być sportowcem?** – tworzenie mapy myśli, zgłaszanie pomysłów. Rodzic na dużym kartonie rysuje ludzika i podpisuje: SPORTOWIEC. Zadaje dzieciom tytułowe pytanie i symbolicznie zapisuje odpowiedzi. Również dzieci mogą rysować proste rysunki. Dzieci wymieniają znane im dyscypliny sportowe. Podają propozycje ćwiczeń i zabaw ruchowych. Dochodzą do wniosku, że ważny jest zdrowy i aktywny tryb życia: zdrowe odżywianie, ruch, przebywanie na świeżym powietrzu, odpoczynek oraz systematyczny trening. Rodzic zapisuje kilka propozycji zabaw ruchowych, które będą wykorzystane w ciągu tygodnia.

2. **Gimnastyka** – fajna sprawa – zestaw ćwiczeń porannych

<https://www.youtube.com/watch?v=9iOLdoHhLpc>

3. **O komputerze i różanym ogrodzie** – wysłuchanie opowiadania Joanny Krzyżanek, rozmowa o aktywnym spędzaniu czasu na podstawie tekstu oraz doświadczeń dzieci. Rodzic czyta opowiadanie:

O komputerze i różanym ogrodzie

Wydarzyło się to dwa lata temu. Rodzina Wafelków kupiła komputer.

– Jaki fajny! – wykrzyknął Filip, kiedy tata wyjmował monitor z wielkiego tekturowego pudła. Nikt wtedy nie przypuszczał, że urządzenie to stanie się przyczyną wielu kłopotów i że ma ono niewidzialne łąpy, które będą mocno trzymały Filipa i nie pozwolą mu robić nic innego, jak tylko pisać i grać na nim. Przez pierwsze dni nie było w tym nic niepokojącego. Przecież każdy człowiek, kiedy dostanie coś nowego, nie może się z tym rozstać. Ale kiedy minął drugi tydzień, rodzina zaczęła się niepokoić. Filip dla nikogo nie miał czasu. Było jednak coś, co jeszcze bardziej martwiło rodziców chłopca. Przecież siedzenie przez kilka godzin dziennie przed komputerem jest niezdrowe. – Porozmawiam z nim – powiedziała mama i poszła do pokoju, w którym stał komputer:

– Filipie, czy możesz ze mną porozmawiać? – zapytała.

– Teraz? Mamo! Właśnie zbliżam się do komnaty czarownicy, która porwała mojego najlepszego przyjaciela, Kacpra. Muszę go uratować. Porozmawiamy później?

– Wolałabym teraz – odpowiedziała mama spokojnym głosem.

– No, dobrze – odparł niezadowolony.

– Martwię się, bo ciągle siedzisz przed komputerem. O tym, że jest to bardzo nie zdrowe, nie będę już z tobą rozmawiała, bo wiem, że tata ci o tym mówił. Smuci mnie jednak coś innego. Od dwóch tygodni nie masz dla nikogo czasu. Śniadania, obiady, podwieczorki i kolacje zjadasz tak szybko, jakby cię ktoś gonił. Nie czytasz książek, nie bawisz się z Lusią w ogrodzie. Nie obserwujesz gwiazd, nie jeździsz z tatą na rowerze. Nie pomagasz babci w różanym ogrodzie. Nie nurkujesz z dziadkiem w rzece. Nie chcesz nawet bawić się z Bartkiem, twoim najlepszym przyjacielem. Przepraszam, zapomniałam. Masz już nowego najlepszego przyjaciela, który ma na imię Kacper, prawda?

– Mamo, zrozum mnie, proszę. W komputerze też mam rzekę, w której nurkuję, rower, na którym jeżdżę, ogród z niesamowitymi kwiatami, rozgwieżdżone niebo...

– Wiesz co, Filipie, zjedz sobie teraz komputerowe babeczki, a ja pójdę skosztować tych, które babcia w tej chwili wyjmuję z piekarnika – powiedziała mama i wyszła z pokoju. Po chwili włożyła do koszyka ciepłe babeczki, kubeczki, butelkę truskawkowego soku, napisała kartkę i położyła ją na stole w kuchni. W tym czasie przez szparkę w drzwiach do pokoju chłopca wcisnął się zapach babeczek.

– Co tak pięknie pachnie? – zapytał Filip i pobiegł do kuchni. Ale co to? Nie było tam mamy, babci, Lusi, no i pachnących babeczek. Była za to kartka Jesteśmy w różanym ogrodzie nad rzeką. Wrócimy wieczorem. Babcia, mama i Lusiu Chłopiec nie chciał być sam w domu. Wyłączył komputer i pobiegł nad rzekę.

– Masz ochotę na truskawkowy sok i pyszne babeczki? – zapytała mama, kiedy zobaczyła zmęczonego synka. Wieczorem, kiedy wszyscy wrócili do domu, Filip powiedział mamie, że już nie będzie spędzał wolnego czasu przed komputerem i że ich różany ogród jest piękniejszy niż ten w komputerze. A potem szepnął mamie do ucha: – Do komputera nie można się przytulić – i mocno przytulił się do mamy.

Joanna Krzyżanek

4. Po przeczytaniu opowiadania rodzic prowadzi z dziećmi rozmowę o zachowaniu i doświadczeniu Filipa, a następnie, odwołując się do doświadczeń dzieci, na temat przyjemnego i aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Zaznacza również, jak ważny jest ruch dla zdrowia i rozwoju dzieci.

5. **Dyscypliny sportowe** – rozmowa inspirowana obrazkami, zabawa naśladowcza. Dzieci spośród wielu obrazków rozłożonych na dywanie wybierają te, które przedstawiają dyscypliny sportowe, i układają na środku dywanu. Następnie z pomocą rodzica nazywają je i określają, na czym polegają te sporty. Naśladują gestami i ruchem sposoby poruszania się sportowców.

6. **Na basenie** – zabawa dydaktyczna.

Rodzic omawia z dziećmi zasady zachowania się na basenie: słuchanie poleceń ratownika, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, odpowiednie przygotowanie, rozgrzewka przed wejściem do wody. Dzieci wykonują przykładowe ćwiczenia z rozgrzewki, np.: wymachy rąk, przysiady, skłony. Następnie wykonują zadania w kartach pracy: opowiadają, co widzą na obrazku i przeliczają poszczególne przedmioty. Na koniec wskazują, jakich przedmiotów jest najwięcej. Karta pracy część s. 26–27.

7. **Sportowiec** – rysowanie wybranej dyscypliny sportowej. Dzieci swobodnie wybierają dyscypliny sportowe, które chcą narysować. Po skończeniu pracy każdy może uzasadnić swój wybór i opowiedzieć o przedstawionej dyscyplinie.

Wtorek: 09.06.2020

Temat: Zabawy na świeżym powietrzu

1. **Zielony żuczek** – wysłuchanie wiersza i rozmowa na temat jego treści. Rodzic nawiązuje do zabawy ruchowej naśladowczej latającego żuczka i czyta wiersz:

Zielony żuczek

Chodził po łące zielony żuczek.

„Kiedy się wreszcie latać nauczę?
Powiedz mi, proszę, panno dziewanno,
Kiedy nad mgiełkę wzleczę poranną?”

Ale dziewanna, kąpiąc się w rosie,
Myślała tylko o własnym losie.

Więc poszedł dalej zielony żuczek.

„Kiedy się wreszcie latać nauczę?
Może mi zdradzą liliowe dzwonki,
Kiedy odleczę z pachnącej łąki?”

A liliowe dzwonki co siły
Pszczółom na zbiórkę właśnie dzwoniły.

Pytał rumianku, pytał żdźbła trawy,
Lecz one miały ważniejsze sprawy.

Więc spytał żuczek srebrzystej rosy:

„Kiedy się wreszcie w górę uniosę?”

A kropla rosy, jak zwierciadełko,
Odbiła jedno, drugie skrzydełko.

Długo je z każdej oglądał strony

Bardzo zdziwiony żuczek zielony.

Wreszcie poruszył nimi nieśmiało

I oto wszystko w dole zostało:

Dziewanna, mięta, rumianek,
dzwonki i srebrna rosa z pachnącej łąki.

Ludmiła Marjańska

Po wystuchaniu wiersza dzieci starają się odpowiedzieć na pytania: Jak żuczek nauczył się latać? Czy kwiaty mu pomogły? Następnie rodzic prowadzi do podsumowania: Żeby się czegoś nauczyć, trzeba po prostu próbować.

2. **Gimnastyka** – fajna sprawa – zestaw ćwiczeń porannych.

<https://www.youtube.com/watch?v=30BVfTvlsrE>

3. **Jak się gra piłką?** – ćwiczenia w myśleniu i budowaniu wypowiedzi.

Na początek rodzic zadaje zagadkę: Co to za przedmiot w sporcie, który bez skrzydeł lata? Gdy dzieci odgadną, że to piłka, rodzic zadaje pytanie: Jak się gra piłką? Dzieci odpowiadają, mogą również

pokazywać różne sposoby wykorzystania piłki. Odpowiedzi mogą być bardzo różnorodne, tak jak różnorodne są piłki. Na koniec rodzic wraz z dziećmi wymienia różne sporty, w których wykorzystuje się piłki: nożną, ręczną, siatkową, plażową, do koszykówki, pingpongową, do tenisa, lekarską itd.

4. Tęczowa piłka – zajęcia plastyczne na świeżym powietrzu, malowanie farbami. Rodzic daje każdemu dziecku duże kartonowe koło lub karton z narysowanym kołem oraz pędzel. Rozkłada zestawy kolorowych farb. Kartony można położyć na rozłożonej folii malarskiej lub na suchej trawie. Dzieci malują piłki w swobodnym ruchu, bez siadania, w dowolnie wybrany sposób, np. okrężnymi ruchami od środka, w paski, w półokręgi, w plamki.

Środa: 10.06.2020

Temat: Skaczemy, pływamy, biegamy...

1. Żabki i bocian – zabawa ruchowa z piosenką, śpiewaną lub rytmicznie recytowaną. Dzieci uczą się tekstu, powtarzając słowa.

Żabki i bocian

Stajemy wszyscy w kole,

Chwytamy się za ręce.

Skaczemy jak najwyżej,

Kucamy jak najprędzej.

Za ręce się łapiemy,

Jak żabki w przód skaczemy.

A teraz już kucamy,

Jak raki powracamy.

Języki wysuwamy

I szybko je chowamy.

A teraz dla ochłody

Liżemy zimne lody.

Stoimy na podłodze,

Tylko na jednej nodze.

Podskok! Teraz nóg zmiana!

Ktoś przypomina bociana?

Agnieszka Kornacka

2. **Co robimy?** – zabawa językowa wzbogacająca słownictwo. Dzieci naśladują i nazywają czynności, które zapamiętały z poprzedniej zabawy z piosenką „Żabki i bociany”, np. stajemy, łapiemy, chowamy, chwytamy, skaczemy, kucamy, liżemy

3. **Gimnastyka** – fajna sprawa – zestaw ćwiczeń porannych

<https://www.youtube.com/watch?v=30BVfTvlsrE>

4. **Mój ulubiony sport** – zabawa naśladowcza. Rodzic powraca do wykonanej na początku tygodnia mapy myśli oraz ilustracji przedstawiających dyscypliny sportowe z ich nazwami. Dzieci zastanawiają się, jakie są ich ulubione sporty i naśladują ruchem sportowców.

5. **Znajdź figurę** – zabawa matematyczna. Rodzic pokazuje wzór koła, a zadaniem dzieci jest znaleźć w domu jak najwięcej przedmiotów w kształcie koła. Dziecko próbuje policzyć, ile rzeczy znalazło. Zabawa powtarza się z kwadratem i trójkątem. Następnie dzieci wykonują zadanie w kartach pracy: rysują po śladzie koła i dorysowują odpowiednią liczbę dzieci. Książka część 4 strona 28

6. **Mozaika figurowa** – układanie dowolnych wzorów z rozsypanek figurowych.

Anna Kozłowska